

Sygn. akt VIII Ga 220/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 sierpnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział VIII Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anna Budzyńska

Sędziowie: SO Leon Miroszewski

SO Piotr Sałamaj

Protokolant: st. sekr. sąd. Joanna Witkowska

po rozpoznaniu w dniu 26 sierpnia 2016 r. w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa W. P. (1)

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum

w S. z dnia 10 lutego 2016 r., sygn. akt XI GC 1052/15

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.400 zł (dwa tysiące czterysta złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO (...)SSO (...)SSO (...)

Sygn. akt VIII Ga 220/16

UZASADNIENIE

Powód W. P. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. kwoty 17.173 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 9 marca 2015 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia kosztów procesu.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 10 lutego 2015 r. (sygn. akt XI GC 1052/15) Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 15.814,41 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 9 marca 2015 r. do dnia zapłaty (pkt I. sentencji), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt II.) i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.082,29 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt III.).

Orzeczenie oparte zostało na następujących ustaleniach i wnioskach.

Powód W. P. (1) poszukiwał wykonawcy mebli na m/f W.. Zgłosiło się dwóch oferentów, z których powód wybrał pozwanego (...) spółkę z o.o. w S. [dalej także jako (...)]. Pozwana spółka miała świadomość, że dwutygodniowy termin realizacji zamówienia wynika, z faktu, że m/f W. przez dwa tygodnie stacjonuje w Stoczni (...), gdzie jest remontowany. W Stoczni były dostępne dźwigi, które umożliwiały wstawienie mebli na prom. W dniu 16 lutego 2015 r. M. G. (1) uprawniony do reprezentowania pozwanego zrobił inwentaryzację mebli, które miał wykonać dla powoda.

W dniu 17 lutego 2015 r. pozwany podał powodowi wycenę za: wykonanie regału o wymiarach 80x50x205 w ilości 4 sztuk – 10.800 zł (2.700 zł x 4), wykonanie regału na alkohole (1 regał składający się z trzech modułów) – 4.500 zł (1500 zł x 3), zabudowanie istniejącego regału - 990 zł, przeróbkę istniejącego regału - 700 zł, wykonanie regału wg projektu 2.900 zł. Na powyższe zamówienie (...) wystawił powodowi w dniu 18 lutego 2015 r. fakturę proforma, o łącznej wartości 19.800 zł, będącej sumą ww. kwot za poszczególne meble.

W dniu 19 lutego 2015 r. została zawarta umową pomiędzy powodem (zamawiającym) a pozwanym (wykonawcą), którego reprezentował M. G. (1). W myśl § 1 umowy (...) zobowiązał się: wykonać regał ekspozycyjny o wymiarach 80x50x205 cm w ilości 4 sztuk, identycznego jak w sklepie na m/f W.; wykonać regał na alkohole o wymiarach 80x50x205 cm (1 regał składający się z trzech modułów) w ilości 3 sztuk; zabudować istniejący regał o wymiarach 80x60x100cm szybą bezpieczną w sklepie na m/f W.; przerobić regał, poprzez wymianę półki drewnianej na szklaną w istniejących 2 sztukach regałów o wymiarach 80x60x100 cm oraz dodanie dodatkowej półki szklanej; wykonanie regału wg projektu zamawiającego dla Baru Klubu (...), którego zdjęcia stanowiły załączniki do umowy (rys 1, 2, 3). Zgodnie z § 2 strony postanowiły, że termin realizacji umowy będzie wynosił 2 tygodnie od wpłaty zaliczki. Wskazano, że miejscem dostawy będzie Stocznia (...), m/f W. – pokład nr 6 sklep, Klub (...). Zgodnie z § 3 wykonawca miał otrzymać wynagrodzenie ryczałtowe w kwocie 19.890 zł. W § 4 wskazano, że zamawiający na poczet realizacji zlecenia, o którym mowa w § 1 wpłaca zadatek w wysokości 9.945 zł na podany numer konta. W § 1 umowy wskazano, że mata sibu jest dostępna 3 tygodnie od zamówienia.

Mebel z pkt 5 umowy, tj. regał wg projektu zamawiającego dla Baru Klubu (...) na m/f W., składał się z dwóch części. Koszt wykonania dolnej części wynosi 1.027 zł.

(...) wykonał umowę w pkt. 3, 4 i częściowo w pkt 5, tj. w zakresie dolnej części baru do Klubu (...).

W dniu 21 lutego 2015 r. W. P. wpłacił na rzecz pozwanego kwotę 9.945 zł. W treści tytułu operacji wskazano: „zadatek do umowy (...) z dnia 19 lutego 2015 r.”. Rachunek bankowy (...) został uznany w dniu 23 lutego 2015 r. i tego samego dnia pozwany potwierdził wpłatę oraz przyjęcie zamówienia.

W dniu 28 lutego 2015 r. (...) wystawił fakturę zaliczkową, w której zaliczył wpłaconą kwotę proporcjonalnie do wartości zamówienia sprecyzowanego w fakturze proforma nr 1/02/2015: wykonanie regału o wymiarach 80x50x205 cm w ilości 4 sztuk - zaliczono 5.400 zł, wykonanie regału na alkohole (1 regał składający się z trzech modułów) - zaliczono 2.250 zł, zabudowanie istniejącego regału - zaliczono 495 zł, przeróbka istniejącego regału - zaliczono 350 zł, wykonanie regału wg projektu - zaliczono 1.450 zł.

W dniu 27 lutego 2015 r. W. P. (1) skorygował szerokość regału do Klubu (...) z 325 na 290 cm, wskazując, że szerokość pozostałych półek należy zmienić proporcjonalnie.

W dniu 9 marca 2015 r. (...) poprosił powoda o skorygowanie wymiarów przestrzeni pomiędzy przegrodami. W tym samym dniu (...) wskazał, że dodanie oświetlenia L. to koszt 1.970 zł i wskazał propozycje różnego rodzaju oświetlenia.

W dniu 9 marca 2015 r. powód zadzwonił do M. G. (1), który poinformował go, że zamówienie nie jest gotowe.

W. P. (1) poinformował armatora, który zgodził się aby dostawa mebli nastąpiła na prom m/f W. w ten sposób, że samochód z meblami od pozwanego wjedzie na prom, który popłynie do Szwecji. Z uwagi na okres, w którym prom

stacjonuje w Szwecji, tj. 6 godzin, będzie możliwe zamontowanie segmentów. Dostawa na prom została uzgodniona na 19 marca 2015 r.

W dniu 11 marca 2015 r. powód zadzwonił do M. G. (1) w sprawie zamówienia. W tym samym dniu powód wskazał ostateczną wersję regału do klubu nocnego. Podkreślił, że cała dostawa łącznie i montaż ma nastąpić 19 marca 2015 r. Poinformował też M. G., że regał do Klubu (...) ma być wykonany bez oświetlenia L..

W dniu 13 i 14 marca 2015 r. powód próbował kontaktować się z M. G., wysyłając wiadomości sms. W dniu 13 marca 2015 r. powód pojechał do pozwanego, aby zobaczyć jaką część zamówienia została wykonana. Nie okazano mu żadnego mebla.

W dniu 14 marca 2015 r. powód zwrócił się do (...) o podanie ostatecznej daty realizacji umowy wskazując, że w umowie termin został zakreślony do 8.03.2015 r. W dniu 16 marca 2015 r. M. G. (1) odpowiedział powodowi, że mają awaryjną sytuację w K., w którym prace będą wykonywane do dnia 23 marca 2015 r., a zlecenie powoda zostanie ukończone do dnia 26 marca 2015 r.

W dniu 28 marca 2015 r. W. P. (1) złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy nr (...) z dnia 19 lutego 2015 r., przy czym wskazał, że częściowo prace zostały wykonane, tj. w zakresie pkt 3 i 4 umowy, i tym zakresie kwota dwukrotności zadatku zostaje obniżona o kwotę 1.690 zł stanowiącą wartość prac wykonanych. W. P. (1) oświadczył, że na podstawie art. 394 § 1 k.c. żąda kwoty 18.200 zł w terminie 7 dni od otrzymania wezwania. Oświadczył, że prace nie zostały wykonane zarówno do dnia 9 marca 2015 r., jak i do dnia 26 marca 2015 r. W treści pisma podał art. 635 k.c. Oświadczenie zostało złożone (...) w dniu 28 marca 2015 r.

Pismem z dnia 30 marca 2015 r. pozwany wezwał powoda do dopełnienia czynności wymaganych dla prawidłowego wykonania umowy z dnia 19 lutego 2016 r.

Opóźnienie w wykonaniu mebli na m/f W. wynikało również z tego, że lakiernia nie dysponowała odpowiednim lakierem. O tej przyczynie opóźnienia powód nie był informowany.

Sąd Rejonowy przed przejściem do rozważań prawnych wskazał, że bezsporny był fakt częściowego wykonania umowy z dnia 19 lutego 2015 r. Przyjął także, że bezsporną również był wartość dolnej części szafki do klubu nocnego, i że wynosiła ona 1027 zł. Powyższe wynika z treści odpowiedzi na pozew, w której strona pozwana wskazała, że spór dotyczy różnicy tak niewielkiej, że powoływanie w tym zakresie dodatkowych dowodów nie byłoby celowe. Następnie wskazał, że stan faktyczny ustalił w oparciu o treść dokumentów, w tym wydruków komputerowych, których prawdziwość nie była kwestionowana przez żadaną ze stron. Za wiarygodne uznał zeznania powoda albowiem mają potwierdzenie w mailach, bilingach telefonicznych, które zostały załączone do akt. W szczególności sekwencja zdarzeń którą przedstawia powód w toku przesłuchania pokrywa się z załączonymi do akt sprawy wydrukami wiadomości mail oraz informacjami o rozmowach telefonicznych pomiędzy stronami, co zostało ujęte w stanie faktycznym. Zeznania pozostałych świadków, w tym M. G. (1) uznał za niewiarygodne w zakresie w którym są sprzeczne z przesłuchaniem powoda jako strony. Świadek M. G. powoływał się na zmianę zamówienia przez powoda, tymczasem z akt sprawy wynika, że zmiana parametrów szafki do Klubu (...) nastąpiła w dniu 27 lutego 2015 r., a więc na długo przed terminem wykonania zlecenia. Kolejne modyfikacje i próby powoda mające umożliwić stronie pozwanej należyte wykonanie zobowiązanie, nie stanowiły w ocenie Sądu zmiany umowy. Zeznania M. G. (1) zawierają sprzeczności. Świadek zeznał, że przy podpisaniu umowy znana mu była sytuacja powoda, w tym przyczyna dla której w umowie wskazano krótki termin zamówienia, w toku zeznań podaje jednak, że termin ten od początku był mało realny. Jeżeli strona pozwana, uważała, że nie jest w stanie wykonać umowy w zakreślonym terminie, nie powinna przyjmować na siebie takiego zobowiązania. Jeżeli zaś przyjęła, to nie wpływa to na jej odpowiedzialność. Wobec tego, że Sąd dał wiarę powodowi, również w oparciu o treść jego przesłuchania ustalił, że oświadczenie o odstąpieniu zostało doręczone pozwanemu.

Sąd wskazał, że strony w dniu 19 lutego 2015 r. zawarły umowę o dzieło (art. 627 k.c.), do której wprowadziły dodatkowe zastrzeżenie w postaci zadatku w wysokości 9.945 zł. Jakkolwiek pozwana kwestionowała, że kwota wpłacona przez powoda stanowiła zadatek, to jednak w świetle wyraźnego postanowienia umownego w tym zakresie,

w ocenie Sądu nie ma podstaw do przyjęcia, że kwota wpłacona przez powoda stanowiła jedynie zaliczkę. Powyższe wynika również z faktu, że w poleceniu przelewu powód wskazał, że wpłaca kwotę z umowy z dnia 19 lutego 2015 r., tytułem zadatku, a pozwana potwierdziła wpłatę. Nie zastrzegła na etapie uiszczenia należności, że wpłatę uznaje za zaliczkę. Nie wniosła bezpośrednio po zawarciu umowy i przy zaksięgowaniu dokonanej wpłaty, że postanowienie z § 4 jest niejasne. W tym stanie rzeczy stanowisko pozwanej prezentowane w toku procesu Sąd uznał jedynie za mające na celu uniknięcie odpowiedzialności. Powód podkreślał, że wprowadził zadatek do umowy zupełnie świadomie. W ocenie Sądu zeznania świadka M. G. (1) w zakresie w którym świadek traktował zapis o zadatku jako przeoczenie, uznać należy za niewiarygodne. Wskazać należy, że pozwana jest przedsiębiorcą. M. G. (1) wskazał, że podpisuje 3-4 umowy rocznie w imieniu pozwanej, że odróżnia zadatek od zaliczki.

Stosownie do art. 394 § 1 k.c. sformułowanie „przy zawarciu umowy” zakłada pewny związek z umową, przy czym w umowie strony mogą określić sposób i termin wręczenia/wpłacenia zadatku. Na gruncie przedmiotowej sprawy strony postanowiły, że zadatek zostanie wpłacony na podany numer konta. Powyższy obowiązek „dania zadatku” powód wykonał poprzez wpłatę na rachunek bankowy pozwanej w dniu 21 lutego 2015 r. Strony co prawda nie określiły terminy wpłacenia zadatku, niemniej sposób jego zapłaty, poprzez wykonanie przelewu, determinuje stwierdzenie, że zamawiający siłą rzeczy nie może wykonać tej czynności jednocześnie z podpisaniem umowy. Powód wykonał czynność niezwłocznie, tj. na dwa dni po podpisaniu umowy. Zgodnie z wyrokiem SN z 9 grudnia 2011 r. (III CSK 115/11) funkcję zadatku w rozumieniu art. 394 § 1 k.c. może pełnić także suma uiszczona kontrahentowi po zawarciu umowy. Czas wręczenia kontrahentowi kwoty, która ma stanowić zadatek, nie ma znaczenia decydującego dla samej konstrukcji zadatku. Decydujące znaczenie ma wola stron (wyrok SN z 8 lutego 2008 r., I CSK 328/07). Na gruncie przedmiotowej sprawy powołać się należy na wskazany przez powoda tytuł dokonanej wpłaty (k. 21), w którym zastrzeżono, że jest to zadatek. Taka była wola stron. Strona pozwana nie wskazywała, że wobec wpłaty dokonanej 2 dni po podpisaniu umowy wpłaconej kwoty za zadatek nie uznaje.

W dalszej części rozważań wskazano, że świadczenie z umowy z 19 lutego 2015 r. nie jest ani niepodzielne ani podzielne. W ocenie Sądu powyższa umowa przewiduje kilka niezależnych od siebie świadczeń. Choć sporządzono jedną umowę, to zarówno wynagrodzenie z tej umowy jak i uiszczony przez powoda zadatek (błędnie zakwalifikowany przez pozwaną jako zaliczka) zostało ustalone za każdą część z osobna, czego strony nie kwestionowały przy zawarciu umowy. W tym stanie rzeczy w sprawie nie znajduje zastosowania przepis art. 491 § 2 kpc.

Zdaniem Sądu każdy mebel wskazany w § 1 umowy może być wykonany przez przyjmującego zamówienie, bez istotnej zmiany przedmiotu lub wartości wszystkich mebli łącznie. Niemniej wynika, to z faktu, że strony umówiły się o kilka niezależnych świadczeń, a nie z podzielności świadczenia. W pewnych wypadkach jako przesłankę niepodzielności świadczenia można uznać cel, dla którego świadczenia ma być zrealizowane. Niemniej na gruncie przedmiotowej sprawy, świadczenie w części zostało wykonane i strony co do tej części nie wnosiły zastrzeżeń. Dodatkowo wskazał, że świadczenia z § 1 umowy z dnia 19 lutego 2015 r. nie są elementem całości. Nie jest to komplet mebli. Nawet wykonanie zobowiązania przez pozwanego jest różne w zależności od tego, którego mebla dotyczy. Częściowo meble miały być wykonane w całości, a częściowo przerobione. Ponadto za różne świadczenia Sąd uznał elementy szafki do Klubu (...), za czym przemawiając te same argumenty. Przyjęcie, iż w umowie z dnia 19 lutego 2015 r. wskazano kilka świadczeń prowadzi do wniosku, że odstąpienie od umowy może być traktowane osobno w stosunku do każdego zobowiązania dłużnika. Innymi słowy, w istocie dokument z dnia 19 lutego 2015 r. zawiera informację o 5 stosunkach obligacyjnych łączących strony w rozumieniu art. 353 § 1 kc, co prowadzi do wniosku, że odstąpienie od umowy należy rozważać w odniesieniu do każdego z tych stosunków osobno.

W tym zakresie w którym pozwany wykonał zobowiązanie, oświadczenie o odstąpieniu uznać należało za nieskuteczne, jako pozostające w sprzeczności z treścią art. 394 § 1 kc umożliwiające odstąpienie od umowy. Powyższe dotyczy świadczenia z pkt 3 i 4 umowy oraz świadczenia dolnej części szafki do Klubu (...) opiekującej na kwotę 1027 zł. Skoro w tym zakresie wykonano zobowiązanie, nie ziszcila się przesłanka z art. 394 § 1 kc. Wobec powyższego Sąd stwierdził, że pozwany nie wykonał zobowiązania w zakresie pkt 1, 2, i częściowo 5 umowy, tj. w zakresie górnej części szafki do Klubu (...). Wartość świadczeń z pkt 1 wynosi: 10.800 zł, z pkt 2 wynosi: 4.500 zł, z pkt 5 (w zakresie górnej części szafki do Klubu (...)) wynosi 1873 zł (2900 zł – 1027 zł). Łącznie wartość świadczeń, w części w której

umowa nie została wykonana wynosi 17.173 zł. Niewykonanie umowy, o którym mowa w art. 394 § 1 kpc obejmuje jedynie kwotę 17.173 zł, z ogólnej kwoty z umowy 19.890 zł. Powyższego rodzi konsekwencje w zakresie żądanej kwoty zadatku. Powód wpłacił zadek w wysokości połowy umówionej kwoty, tj. 9945 zł, przy czym zadek został wolą stron rozdzielony proporcjonalnie na każdy ze świadczeń określonych w umowie. Powyższe prowadzi do wniosku, że żądanie sumy dwukrotnie wyższej ogranicza się jedynie do tej części zadatku, która została wpłacona na poczet wynagrodzenia za świadczenia, które nie zostały zrealizowane przez pozwaną. Powyższe dotyczy: zadatku uiszczonego na poczet świadczenia z pkt 1 umowy – na kwotę 5400 zł, zadatku uiszczonego na poczet świadczenia z pkt 2 umowy – na kwotę 2250 zł, zadatku uiszczonego na poczet świadczenia z pkt 5 umowy w zakresie górnej części szafki do Klubu (...) – na kwotę 936,41 zł. Tą ostatnią kwotę Sąd wyliczył w następujący sposób. Na szafkę do Klubu (...) wpłacono zadek w kwocie 2900 zł. Pozwany wykonał dolną część, której wartość wynosi 1027 zł. Wartość górnej części to kwota 1873 zł. Na poczet szafki do Klubu (...) wpłacono kwotę 1450 zł tytułem zadatku. Rozliczając powyższą kwotę proporcjonalnie na część górną (64,58%) i dolną (35,42%) szafki, okaże się, że na część górną uiszczony zadek to kwota 936,41 zł, a uiszczony zadek na część dolną to kwota 513,59 zł. Suma zadatku wpłacona na świadczenia dotyczące niewykonanej części umowy wynosi więc 8.586,41 zł (5400+2250+936,41 zł). Suma dwukrotnie wyższa to kwota 17172,82 zł.

Powód w pozwie wskazał, że żądana kwota, to kwota dwukrotności zadatku pomniejszona o kwotę należności pozwanej z tytułu świadczeń wykonanych prawidłowo. Kierując się treścią art. 321 § 1 kpc Sąd odliczył od dwukrotności kwoty zadatku kwoty należne pozwanemu z tytułu umowy w części w której umowa została zrealizowana. Pozwanemu należy się wynagrodzenie za pkt 3, 4 i częściowo 5 umowy, tj. 2717 zł (990 zł + 700 zł + 1027 zł). Zadek wpłacony na poczet tych świadczeń podlega zaliczeniu, zgodnie z art. 394 § 2 kc. Zadek wpłacony na poczet tych świadczeń wynosi odpowiednio: 495 zł, 350 zł i 513,59 zł, co łącznie stanowi kwotę 1358,59 zł. Różnica kwot 2717 zł i 1358,59 zł daje kwotę 1358,41zł. Ta ostatnia kwota stanowi wynagrodzenie na rzecz pozwanego, w zakresie wykonanej w części dotyczącej pkt 3, 4 i częściowo pkt 5 umowy, które nie zostało uiszczone wcześniej w formie zadatku.

Sąd Rejonowy dokonał obniżenia kwoty dwukrotności zadatku należnej powodowi o kwotę wynagrodzenia za tą część umowy która została przez pozwaną wykonana, gdyż tak zostało w uzasadnieniu pozwu sprecyzowane roszczenie, a pozwana się temu nie sprzeciwiła. Konkludując stwierdził, że kwota dwukrotności zadatku, przysługująca powodowi, tj. 17172,82 zł, pomniejszona o kwotę wynagrodzenia pozwanego 1358,41 zł, daje kwotę 15.814,41 zł, którą zasądono od pozwanego.

Sąd Rejonowy uznał, że pismo pozwanego z dnia 30 marca 2015 r. jest tylko repliką na złożone oświadczenie o odstąpieniu., a postawa spółki jest w tym zakresie niewiarygodna. Wręcz przeciwnie, dokładność tego pisma świadczy o próbie sanowania braku wcześniejszego współdziałania, jednocześnie próbie odpowiedzi na złożone oświadczenie o odstąpieniu.

W ocenie Sądu Rejonowego w sprawie nie doszło do zmiany umowy w zakresie terminu realizacji zamówienie. D. powoda umożliwiającą wykonanie zobowiązania pozwanemu będącemu w zwłoce, nie może rodzić skutków negatywnych dla powoda, który wykonywał zobowiązanie zgodnie regułami przewidzianymi w art. 354 § 1 kc. Dłużnik odpowiada na zasadzie ryzyka za działania lub zaniechania osób, z których pomocą zobowiązanie wykonywa (art. 474 kc). Z powyższego wynika, że opóźnienie w lakierni, nie wpływa na ocenę wykonania zobowiązania względem powoda, albowiem ryzyko w tym zakresie obciążało pozwanego. To samo dotyczy zamówienia mat sibu.

Zdaniem Sądu Skoro strony umówiły się, że wpłacona kwota przez powoda będzie stanowić zadek, termin realizacji zamówienia powinien być liczony właśnie od dokonanej wpłaty zadatku, pomimo tego, że umowie w § 2 jest mowa o zaliczce. Powyższy termin realizacji był dla stron wiadomy i wynikał, o czym była mowa wcześniej z okresu, w którym prom m/f W. przebywał w Stoczni (...).

Sądu Rejonowy wskazał także, że powołanie się na art. 635 kc w oświadczeniu o odstąpieniu nie wpływa na skuteczność złożonego oświadczenia woli. Należy mieć na uwadze, że w tym oświadczeniu wskazano, że powód odstępuje od umowy i ta treść ma znaczenie decydujące. Powołano się również na art. 394 kc.

Sąd podkreślił, że wykonanie mebli po terminie nie można uznać za należyte wykonanie zobowiązania, zwłaszcza, że jak wynika z treści pozwu powód zamówił brakujące meble u innego podmiotu. Pozwany nie wykazał dokładnie jakie z mebli zamówionych przez powoda do dnia wyrokowania zostały wykonane. Zeznania świadków nie są w tym zakresie precyzyjne. Zamówienie powoda dotyczyło mebli oznaczonych co do tożsamości i strona pozwana mogła przedstawić bezsporne dowody na okoliczność wykonania mebli.

O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. Powód odstąpił od umowy, z uwagi na niewykonanie zobowiązania w terminie przez pozwanego. Wobec czego odsetki zostały zasądzone od dnia następnego, po którego upływie pozwany popadł w zwłokę, tj. od dnia 9 marca 2015 r.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., przy założeniu, że powód wygrał sprawę w 92 %.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany zaskarżając go w zakresie pkt. I. i III., zarzucając orzeczeniu:

1. naruszenie norm prawa materialnego, tj.:

1) art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie prowadzące do uznania, że łącząca strony umowa nr (...) z dnia 19 lutego 2015 r. przewiduje, w ramach zobowiązania pozwanego, 5 niezależnych od siebie świadczeń, a ponadto zawiera zastrzeżenie zadatku, podczas gdy taka wykładnia tej umowy pozostaje sprzeczna z zebraniem materiałem dowodowym, wykazującym, że strony umówiły się na jedno dzieło pozwanego, składające się 5 elementów, a stronom nie towarzyszył zgodny zamiar zastrzeżenia w ich umowie zadatku,

2) art. 491 § 2 k.c. poprzez brak zastosowania prowadzący do zaniechania oceny skuteczności oświadczenia powoda o odstąpieniu od umowy pod względem zachowania wymogów przewidzianych tym przepisem;

2. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, zaniechanie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego i dokonanie jego oceny w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego, przejawiające się m.in.:

1) w ocenie dowodu z umowy nr (...) z dnia 19 lutego 2015 r. i przyjęciu na jego podstawie, że przewiduje ona kilka niezależnych od siebie świadczeń pozwanego, podczas gdy ustalenie to pozostaje w sprzeczności zarówno z treścią tego dowodu, jak i pozostałym zebraniem materiałem dowodowym, a w szczególności pomija, że:

- w umowie strony przewidziały jedno wynagrodzenie pozwanego za wykonanie całości dzieła, składającego się z 5 elementów, jak również jedną zaliczkę na jego poczet,

- w umowie strony przewidziały jeden termin realizacji dzieła zleconego pozwanemu oraz jednorazowy odbiór całości zamówionego dzieła,

- w umowie strony nie przewidziały możliwości odbiorów częściowych co do każdego z elementów świadczenia pozwanego,

- powód zlecił pozwanemu wykonanie dzieła w związku z jedną umową łączącą go z jego zleceniodawcą,

- treść oświadczenia powoda o odstąpieniu od umowy świadczy o zamiarze odstąpienia od niej w całości, tj. co do całego dzieła, a nie 3 niewykonanych elementów,

co świadczy o tym, że strony w zawartej umowie umówiły się na jedno świadczenie pozwanego, jedynie składające się z 5 elementów;

2) w ocenie dowodów z umowy nr (...) z dnia 19 lutego 2015 r., potwierdzenia przelewu z dnia 23 lutego 2015 r. oraz wiadomości email pozwanego z dnia 23 lutego 2015 r. i przyjęciu na ich podstawie, że strony w umowie łączącej

strony zastrzegły zadatek, podczas gdy ustalenie to pozostaje w sprzeczności z zasadami doświadczenia życiowego oraz pozostałym zebrany materiał dowodowy, a w szczególności z:

- ofertą pozwanego zawartą w wiadomości elektronicznej z dnia 17 lutego 2015 r., wskazującą na wymóg uiszczenia zaliczki, a nie zadatku,
- fakturą zaliczkową nr (...), w której pozwany wpłatę powoda uznał jako zaliczkę, a nie zadatek,
- zeznaniami powoda oraz M. G. (1), wskazującymi, że pojęcie zadatku wprowadził do projektu umowy jednostronnie powód, nie konsultując tej zmiany z pozwanym, który jej nie zauważył,
- umową nr (...) z dnia 19 lutego 2015 r., przewidującą, jako warunek rozpoczęcia biegu terminu realizacji zamówienia, wpłatę zaliczki, a nie zadatku,
- umową nr (...) z dnia 19 lutego 2015 r., przewidującą, w § 4, że wpłata powoda dokonywana jest na poczet realizacji zamówienia, co świadczy o jej zaliczkowym charakterze,
- zeznaniami powoda, który wskazał, że w jego ocenie termin realizacji zamówienia rozpoczął bieg od dnia wpłaty na rzecz pozwanego kwoty 9.945 zł,

co sprzeciwia się przyjęciu, że stronom towarzyszył zgodny zamiar zastrzeżenia w zawartej przez nie umowy zadatku oraz uznania za zadatek wpłaconej przez powoda kwoty;

3) w sprzeczności między istotnymi ustaleniami zaskarżonego wyroku, wyrażającej się w przyjęciu, że umowa łącząca strony nie przewidywała jednego podzielnego albo niepodzielnego świadczenia pozwanego, a 5 różnych świadczeń, przy jednoczesnym pominięciu, że, nawet przy przyjęciu tej wykładni za słuszną, zebrany materiał dowodowy wykazuje, że każde z tych 5 świadczeń miało charakter podzielną (czego najlepiej dowodzi kwestia wykonania regału do Klubu (...)), a tym samym Sąd I instancji zobowiązany był i tak dokonać oceny, czy poszczególne wskazywane przez niego świadczenia mają charakter podzielną lub niepodzielną;

4) w ocenie dowodu z umowy nr (...) z dnia 19 lutego 2015 r. i pominięciu wynikającej z jej treści kolejności spełnienia wzajemnych świadczeń przez strony, a w szczególności uzależnienia wydania przez pozwanego powodowi zamówionych przez niego mebli od uprzedniej zapłaty przez powoda pozostałej części wynagrodzenia - co ma znaczenie dla oceny, czy pozwany popadł w opóźnienie ze spełnieniem swojego świadczenia;

5) w przyjęciu, że pozwany popadł w opóźnienie w wykonaniu umowy łączącej strony, podczas gdy zebrany materiał dowodowy nie daje podstaw do takiego ustalenia;

6) w przyjęciu, że pozwany nie wykazał, aby wykonał pozostałe zamówione przez powoda meble, podczas gdy ustalenie to pozostaje w sprzeczności z zeznaniami świadków przesłuchanych w sprawie, treścią pisma z dnia 30 marca 2015 r. oraz dokumentacją fotograficzną dołączoną do odpowiedzi na pozew;

7) w ocenie dowodu z zeznań powoda i ustaleniu na ich podstawie, że powód w dniu 28 marca 2015 r. złożył pozwanemu oświadczenie o odstąpieniu od umowy, podczas gdy powód okoliczności tej nie wykazał w żaden sposób, pozwany natomiast jej zaprzeczył;

8) w przyjęciu, że pismo pozwanego z dnia 30 marca 2015 r. stanowiło reakcję pozwanego na skierowane przez powoda oświadczenie o odstąpieniu od umowy, podczas gdy powód nie wykazał, aby skutecznie złożył to oświadczenie pozwanemu, zgodnie natomiast z treścią wiadomości elektronicznej pozwanego z dnia 31 marca 2015 r., z godz. 11:22, już w tej dacie pozwany skierował do niego wezwanie do wykonania umowy;

9) w ocenie zeznań M. G. (1), poprzez uznanie jego zeznań za niewiarygodne w zakresie, w jakim wskazał on na przeoczenie wprowadzenia przez powoda do projektu umowy pisemnej pojęcia zadatku, podczas gdy zeznania te potwierdza treść faktury zaliczkowej nr (...), w której wpłata powoda została uznana za zaliczkę, a nie zadatek;

10) w ocenie dowodu z oświadczenia powoda o odstąpieniu od umowy poprzez przyjęcie na jego podstawie, że powód odstąpił od umowy zawartej z pozwanym na podstawie art. 394 § 1 k.c. podczas gdy powód wyraźnie wskazał w jego treści, że podstawą prawną tego oświadczenia jest przepis art. 635 k.c., co sprawia, że jego oświadczenie podlegać powinno ocenie przez pryzmat tego przepisu;

3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydanego rozstrzygnięcia poprzez stwierdzenie, że powód skutecznie odstąpił od umowy łączącej strony i nabył roszczenie o zapłatę dwukrotności zadatku, podczas gdy:

- powód w treści swojego oświadczenia wprost zaznaczył, że odstępuje od umowy na podstawie art. 635 k.c., a jednocześnie nie wykazał, aby oświadczenie o odstąpieniu doręczył pozwanemu zanim ten zaoferował mu swoje świadczenie,

- z uwagi na podzielny charakter świadczenia pozwanego oraz fakt częściowego jego spełnienia, powód nie był uprawniony do odstąpienia od umowy w całości, a jego oświadczenie jest bezskuteczne,

- z uwagi na brak dokonania przez powoda zapłaty pozostałej części wynagrodzenia, pozwany nie popadł w opóźnienie w wydaniu przedmiotu dzieła.

Podnosząc powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie uchylenie o zaskarżonego wyroku w tej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu, zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje. Ponadto pozwany wniósł o dopuszczenie dowodu z oświadczenia pozwanego z dnia 10 lutego 2016 r. wraz z dowodem nadania i doręczenia powodowi na okoliczność uchylenia się przez pozwanego od zawartego w § 4 umowy z 19 lutego 2015 r. zastrzeżenia zadatku.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego w tym kosztów zastępstwa, a nadto o oddalenie wniosku dowodowego zgłoszonego w apelacji.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Postępowanie przed sądem odwoławczym jest kontynuacją postępowania przed sądem pierwszej instancji. Zgodnie z art. 382 k.p.c. sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Z regulacji tej wynika, że sąd rozpoznający apelację orzeka na podstawie materiału zgromadzonego zarówno w pierwszej, jak i w drugiej instancji, natomiast postępowanie apelacyjne polega na merytorycznym rozpoznaniu sprawy, co oznacza, że wyrok sądu drugiej instancji musi opierać się na jego własnych ustaleniach faktycznych i prawnych. W pierwszej kolejności określenia wymaga więc podstawa faktyczna żądania, ponieważ dopiero po dokonaniu ustalenia podstawy faktycznej możliwe jest odniesienie się do podstawy prawnej.

Ustalając stan faktyczny sprawy Sąd Okręgowy przyjął za własne ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji w oparciu o zaoferowany przez strony materiał dowodowy, uzupełniając je – na podstawie dowodów z dokumentów, tj. oświadczenia powoda z 10 lutego 2016 r. (k. 140-144) i korespondencji mailowej stron z 18 i 19 lutego 2015 r. (k. 153-155a) – o ustalenie, że treść umowy, w tym postanowienie o zadatku, strony określiły w drodze wymiany korespondencji mailowej, a także o ustalenie, że pismem nadanym listem poleconym w dniu 10 lutego 2016 r. pozwany złożył oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli w zakresie zastrzeżenia w § 4 umowy nr (...) zadatku.

Jeżeli natomiast chodzi o wyciągnięte na podstawie ustaleń faktycznych wnioski i wywody prawne Sądu Rejonowego, to zasługiwały one na aprobatę Sądu Okręgowego w zdecydowanej większości bez potrzeby ich powielania w tym akceptowanym zakresie. I zasadniczo oceny tej nie zmieniło uzupełnienie materiału dowodowego dokonane w postępowaniu apelacyjnym. Sąd odwoławczy nie podzielił natomiast oceny prawnej Sądu pierwszej instancji co do tego, że świadczenie z umowy z dnia 19 lutego 2015 r. „nie jest ani niepodzielne ani podzielne” i że ww. umowa przewidywała kilka niezależnych świadczeń („5 stosunków obligacyjnych łączących strony w rozumieniu art. 353 § 1 k.c.”), o czym będzie mowa poniżej.

Przechodząc zatem do zarzutów apelacji na wstępie należy wskazać, że dla prawidłowego rozstrzygnięcia o skuteczności zarzutów dotyczących prawa materialnego, w pierw ustosunkować się należało do zarzutów związanych z naruszeniem norm proceduralnych, gdyż te podważały prawidłowość dokonanej przez Sąd meriti oceny dowodów, a co za tym idzie ustaleń faktycznych, bez których należytego przeprowadzenia nie można przejść do oceny prawnej zaistniałych w sprawie faktów.

Sąd Okręgowy podkreśla zatem, że do skutecznego postawienia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. konieczne jest wskazanie przez skarżącego konkretnych przyczyn dyskwalifikujących wywody sądu pierwszej instancji w tym zakresie. W szczególności strona skarżąca powinna wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd analizując materiał dowodowy, uznając brak wiarygodności i mocy dowodowej poszczególnych dowodów lub niesłusznie im ją przyznając (tak Sąd Najwyższy m.in. w orzeczeniach z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, (...) Prawnej LEX nr 52753; z dnia 12 kwietnia 2001 r., II CKN 588/99, LEX nr 52347; z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, LEX nr 53136). Jako zasadnicze kryteria tej oceny wyróżnia się zgodność wniosków sądu z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oraz komplementarność (spójność) argumentacji polegającej na wyprowadzaniu poprawnych wniosków z całokształtu materiału procesowego. Spójność ta będzie więc naruszana w przypadku nieuzasadnionego pominięcia w argumentacji wniosków przeciwnych wynikających z części dowodów. Dla podważenia prawidłowości oceny dowodów przedstawionej przez Sąd pierwszej instancji skarżący winien więc wykazać w jakich konkretnie fragmentach argumentacja Sądu Rejonowego jest sprzeczna z zasadami logiki lub doświadczenia życiowego, względnie które elementy materiału dowodowego (dowody) zostały przez ten Sąd wadliwie pominięte i jakie wnioski faktyczne, z tychże fragmentów materiału procesowego powinny być w sposób poprawny wyprowadzone.

Przenosząc powyższe wywody na grunt rozpoznawanej sprawy Sąd Okręgowy stwierdza, że jakkolwiek skarżący wywiódł szereg zarzutów dotyczących oceny dowodów, sprzeczności między istotnymi ustaleniami zaskarżonego wyroku i błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydanego rozstrzygnięcia, to w przeważającej mierze są one wynikiem subiektywnej oceny dowodów przez pozwanego, zmierzającej do obrony tezy, że strony nie umówiły się o zadatek i że nie było podstaw do odstąpienia od umowy przez powoda. Przy czym wywód skarżącego pomija argumenty, którymi posłużył się Sąd Rejonowy, a które znajdują oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym, mieszcząc się zarazem w ramach zakreślonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c.

Przechodząc zatem do poszczególnych zarzutów apelacji Sąd drugiej instancji stwierdza, że prawidłowo uznał Sąd Rejonowy, że strony umówiły się o zadatek, a nie o zaliczkę, dając temu wprost wyraz w § 4 umowy nr (...). Podtrzymując i przyjmując za własną argumentację zawartą w tym zakresie w zaskarżonym wyroku Sąd Okręgowy uzupełniająco wskazuje na następujące okoliczności, które utwierdzają w przekonaniu, że intencją nie tylko powoda było zastosowanie w umowie instytucji zadatku. Przede wszystkim wskazać należy na treść korespondencji mailowej załączonej do odpowiedzi powoda na apelację (k. 153-155). Otóż w dniu 18 lutego 2015 r. o godz. 12:51 pozwany przesłał powodowi fakturę pro forma i umowę (określoną w załączniku jako „Umowa PROSPEKT POPRAWIONA.doc”) z prośbą o sprawdzenie. W mailu z 19 lutego 2015 r., godz. 6:34 powód odesłał kompletną umowę, prosząc o podpis i odesłanie, zaznaczając że „przelew zadatek w terminie uzgodnionym”. W odpowiedzi z tego samego dnia z godz. 8:56, reprezentujący pozwanego M. G. (1), przesłał powodowi w załączeniu podpisaną umowę. Z powyższego wynika, że to pozwany w pierwszej kolejności naniósł swoje poprawki do projektu umowy udostępnionego mu przez kontrahenta (vide zeznania powoda k. 110: (...) dostał projekt umowy do edycji w W., żeby wprowadzić zmiany. (...) W projekcie umowy zadatek wpisałem ja, wykonawca zgodził się na to skoro podpisał.”). Następnie powód odesłał pozwanemu

kompletną umowę, a więc podpisaną i m.in. z postanowieniem o zadatku oraz z załącznikami, akcentując dodatkowo w mailu, że przelew zadatku nastąpi w terminie uzgodnionym, a pozwany taki dokument podpisał i odesłał powodowi. Nie może być więc mowy nie tylko o jednostronnym narzuceniu przez powoda postanowienia § 4 o zadatku bez wiedzy i woli przyjmującego zamówienie, ale również o błędzie pozwanego i to wywołanego jakoby przez powoda. Z całą stanowczością trzeba stwierdzić, że przedstawiciel pozwanego M. G. (1), który rozumiał znaczenie zadatku i odróżniał je od zaliczki (vide jego zeznania k. 99), nie tylko musiał mieć wiedzę, że intencją powoda jest danie zadatku a nie zaliczki, ale to akceptował, czego wyrazem jest podpisanie umowy w takim brzmieniu jak w egzemplarzu załączonym do pozwu. Ponadto M. G. miał świadomość, że na konto pozwanej Spółki wpłynął przelew o tytule „zadatek”, a mimo to nie podjął żadnych kroków, aby to wyjaśnić, a co byłoby logicznym działaniem przy założeniu, że strony ustaliły wpłatę zaliczki, co usilnie forsuje skarżący. W mailu z 23.02.2015 r. M. G. podziękował za wpłatę i potwierdził przyjęcie zamówienia, a zatem potwierdził zawarcie umowy na warunkach w niej wskazanych.

Powyższej oceny, a więc uznania postanowienia o zadatku za wiążące strony umowy z 19.02.2015 r., nie zmieniają argumenty przywołane w apelacji. Jak wskazuje sam skarżący i jest to zresztą zgodne z rzeczywistością, mail z 17 lutego 2015 r. stanowił ofertę, w której wskazano jako warunek zamówienia 50% zaliczki (k. 38), ale była to tylko oferta, która w tym zakresie przez powoda nie została przyjęta, czego wyrazem jest przesłanie pozwanemu projektu umowy z zapisem o zadatku, a który to projekt został przez przyjmującego zamówienie podpisany. Jeżeli zaś chodzi o fakturę zaliczkową z 28.02.2015 r., to po pierwsze, był to dokument wystawiony jednostronnie przez pozwanego, który w ten sposób dokonał zarachowania wpłaconej kwoty zadatku, przyporządkowując ją proporcjonalnie każdemu z pięciu mebli do przerobienia/wykonania. Po drugie, dokument ten, właśnie z uwagi na powyższy charakter, a nadto bez podpisu choćby wystawcy, nie mógł zmienić w arbitralny sposób umowy z 19 lutego 2015 r., w której wprost strony określiły kwotę uiszczoną przez zamawiającego jako zadatek ze wszystkim z tego wynikającymi konsekwencjami prawnymi. Wbrew twierdzeniom apelacji, co zostało powyżej wykazane analizą zapisów korespondencji mailowej stron z 18-19 lutego 2015 r., wprowadzenie do umowy zadatku, choć było wolą powoda, to nie można mówić o braku konsultacji z pozwanym (vide mail, w którym powód pisze o przelewie zadatku w umówionym terminie), który następnie z pełną świadomością umowę podpisał. Zaś zasłanianie się nie zauważeniem tego zapisu jest nie tylko nieprofesjonalne, ale wręcz niepoważne, świadcząc o co najmniej nienależytej staranności pozwanego przedsiębiorcy. W ocenie Sądu Okręgowego zarówno zadatek, jak i zaliczka wpłacane są na poczet wykonania umowy (patrz § 4 umowy z 19.02.2015 r. w związku z art. 394 § 2 k.c.), z tą tylko - acz znaczącą - różnicą, że w razie niewykonania umowy przez jedną ze stron druga może od umowy odstąpić i otrzymany zadatek zachować, bądź żądać jego dwukrotności jeśli sama go dała. Wbrew skarżącemu, fakt, że jako termin realizacji umowy w § 2 umowy wpisano „2 tygodnie od wpłaty zaliczki”, przy jednoczesnej jasnej treści § 4, nie oznacza, że wolą stron była zaliczka, skoro i tak rozpoczęcie prac przez przyjmującego zamówienie nastąpiło po otrzymaniu zadatku w kwocie 9.945 zł i tak też termin ten rozumiał powód (vide jego zeznania k. 110). Przy czym jeszcze raz należy podkreślić, że pomimo kwestionowania przez pozwanego charakteru ww. kwoty (ale dopiero po odstąpieniu przez powoda od umowy), to po jej otrzymaniu nie zostały podjęte przez (...) żadne działania, które przekonywałyby o tym, że zamiarem stron było uiszczenie zaliczki, a nie zadatku. Faktura zaliczkowa, z przyczyn wyżej wskazanych, nie była w tym zakresie wystarczająca, zwłaszcza że pozwany do wykonania umowy przystąpił (pomijając opieszałość) i w żadnym z dalszych maili nie wskazywał, że oczekuje na wpłatę zaliczki jako początek realizacji zamówienia.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy uznał zarzuty naruszenia przez Sąd Rejonowy zasady swobodnej oceny dowodów odnośnie kwestii zadatku za niezasadne, co skutkowało przyjęciem, że nie nastąpiło również naruszenie norm prawa materialnego w tym zakresie, a więc art. 65 § 1 i 2 k.c., gdyż wykładnia postanowień umowy, w szczególności § 4, znajduje oparcie w zebranych materiale dowodowym.

Kolejną konsekwencją takiej oceny jest uznanie za bezskuteczne oświadczenia pozwanego a 10.02.2016 r. o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli w zakresie dotyczącym zastrzeżenia w § 4 umowy zadatku. Przytoczone wyżej okoliczności nie pozwalają na przyjęcie, że powód wprowadził pozwaną Spółkę w błąd, co do tej kwestii, zwłaszcza w świetle wyraźnej treści maila powoda o przelewie zadatku w uzgodnionym terminie (k. 153), potwierdzeniu przez pozwanego otrzymania wpłaty określonej jako zadatek do umowy (...) z dnia 19.02.2015 (k. 21

i k. 23) i przystąpieniu pozwanego do realizacji tak sformułowanej umowy. Oczywistym jest w ocenie Sądu drugiej instancji, że powyższe oświadczenie jest tylko i wyłącznie reakcją na niekorzystny wyrok, gdyż nie było przeszkód, aby takowe oświadczenie składać w toku postępowania pierwszoinstancyjnego, w którym kwestia rzekomego błędu co do czynności prawnej była przez stronę pozwaną już podnoszona.

Uznając za wiążące postanowienia umowy o zadatku koniecznym jest odniesienie się do kolejnej grupy zarzutów apelacji, a mianowicie tych, które negują skuteczność dokonanego przez powoda odstąpienia od umowy i żądania zwrotu podwójnej wartości zadatku.

W tym zakresie w pierwszej kolejności należy określić termin, do którego dzieło miało być przez pozwanego wykonane. Skoro jak to już zostało ustalone strony przyjęły, że wpłacona kwota stanowić będzie zadatek, to od jej wpływu na konto pozwanego liczony powinien być termin dwutygodniowy na realizację przedmiotu umowy i tak też rozumiał to zamawiający (patrz zeznania W. P., k. 110). Niemniej dokonanie przez powoda pewnych zmian w przedmiocie zamówienia (vide mail z 27.02.2015 r.) i dalsze ustalenia dotyczące oświetlenia L. i płyty sibu oraz wskazanie przez powoda w dniu 11.03.2015 r. ostatecznej wersji regału do klubu nocnego, sprawiły że termin realizacji uległ faktycznej zmianie. Przy czym podkreślić należy, że to wydłużenie terminu realizacji umowy było wynikiem nie tyle zmian dokonanych przez zamawiającego, ale przede wszystkim zwłoką przyjmującego zamówienie, której przyczyną jakoby miało być zadanie realizowane w K., ale jak to przyznał następnie w swoich zeznaniach M. G. (1) (k. 101), K. był tylko wytłumaczeniem dla powoda, a główną przyczyną było niepolakierowanie profili aluminiowych, za co odpowiedzialność ponosi pozwany (art. 474 k.c.). Formalnie terminu realizacji umowy, który upływał pierwotnie 9 marca 2015 r., strony nie przedłużyły, ale w świetle całokształtu okoliczności sprawy, w tym ww. zmian w przedmiocie umowy, uznać należy, że powód godził się na wydłużenie terminu i taka intencja wynikała z jego maila z dnia 14.04.2015 r., w którym prosił pozwanego o podanie ostatecznej daty realizacji umowy, analizując dotychczasową współpracę stron, w tym wskazując na proponowaną przez niego – w porozumieniu z armatorem - datę 19 marca 2015 r. Odpowiedzią pozwanego był mail z 16.03.2015 r. (k. 35), w którym wskazał, że od 23.03.2015 r. ponownie zajmie się zleceniem powoda, „aby ostatecznie ukończyć je na 26.03”. W ocenie Sądu Okręgowego powyższy termin, tj. 26 marca 2015 r. należy uznać za termin, który powód zaakceptował jako ostateczny termin wykonania umowy, traktując go jako termin określony przez samego wykonawcę. Potwierdzeniem tego jest treść oświadczenia o odstąpieniu z dnia 28.03.2015 r. (k. 36), w którym powód wskazał na niewykonanie umowy przez pozwanego w terminie wynikającym z umowy (9.03.2015 r.) oraz w dalszym terminie wyznaczonym przez wykonawcę (26.03.2015 r.). W innym razie oświadczenie o odstąpieniu powód złożyłby choćby w reakcji na maila pozwanego z 16.03.2015 r., zwłaszcza po wizycie w warsztacie pozwanego w dniu 13.03.2015 r., podczas której okazało się, że realizacja umowy jest na dalece niesatysfakcjonująca zamawiającego etapie.

Reasumując powyższe wywody stwierdzić należy, że w dacie 28 marca 2015 r. powód był w pełni uprawniony do odstąpienia od umowy i oświadczenie to było skuteczne, niezależnie od wskazanej przez powoda podstawy prawnej, przy czym kwestia zakresu odstąpienia będzie przedmiotem dalszych rozważań. Jeżeli natomiast chodzi o podstawę prawną odstąpienia, to w swoim oświadczeniu powód wskazał, że odstępuje od umowy na podstawie art. 635 k.c., zaś na podstawie art. 394 § 1 k.c. w zw. z § 4 umowy zażądał zapłaty zadatku w podwojonej wysokości, ale jednocześnie ograniczonej faktem częściowego wykonania umowy.

W świetle treści przepisu art. 635 k.c. należy stwierdzić, że ustawodawca w przypadku umów o dzieło przewidział uprawnienie zamawiającego do odstąpienia od umowy, jeżeli wykonawca opóźnia się ze wykończeniem dzieła tak dalece, że nie jest prawdopodobne, że zdoła je ukończyć w umówiony terminie. Jak wynika z treści omawianego przepisu, prawo do odstępowania przez zamawiającego od umowy nie jest uzależnione od tego, czy przyjmujący zamówienie zawinił w opóźnieniu. Przy czym, co jest istotne w kontekście okoliczności rozpatrywanej sprawy, w ugruntowanym już w tym zakresie orzecznictwie panuje stanowisko, zgodnie z którym odstąpienie przez zamawiającego od umowy na podstawie art. 635 k.c. możliwe jest także w okresie opóźnienia się przyjmującego zamówienie z wykonaniem dzieła. Skoro bowiem zamawiający może odstąpić od umowy „jeszcze przed upływem terminu do wykonania dzieła”, to tym bardziej uprawnienie to powinno mu służyć po upływie tego terminu, gdy przyjmujący zamówienie opóźnia się z wykonaniem dzieła w sposób przewidziany w tym przepisie. W takim przypadku

odstąpienie może nastąpić bez wyznaczania dodatkowego terminu, gdy wystąpi przewidziany w tym przepisie stan opóźnienia z rozpoczęciem lub wykończeniem umówionego dzieła (tak SN w wyroku z 9 listopada 2015 r., V CSK 163/15, LEX nr 1962550; w wyroku z 21 marca 2013 r., III CSK 216/12, LEX nr 1324298 i w wyroku z 12 stycznia 2012 r., IV CSK 182/11, OSNC 2012/7-8/90).

Przenosząc powyższe rozważania w realia rozpatrywanej sprawy Sąd odwoławczy doszedł do przekonania, że niewątpliwie powód był uprawniony do odstąpienia od zawartej z pozwanym umowy o dzieło, albowiem pozwany, pomimo przekroczenia ustalonego przez strony terminu wykonania dzieła, jak i terminu przez siebie określonego i de facto zaakceptowanego przez powoda oraz pomimo ponagieł ze strony powoda, opóźnił się z wykonaniem dzieła. Co istotne, z uwagi na konstrukcję przepisu art. 635 k.c., powód nie był obowiązany do wyznaczenia pozwanemu dodatkowego terminu na ukończenie dzieła. Z kolei kierując się treścią art. 394 § 1 k.c. powód, przy spełnieniu także przesłanek odstąpienia z tego przepisu, był uprawniony do żądania sumy stanowiącej równowartość dwukrotności danego zadatku.

Jeżeli natomiast chodzi o sam fakt złożenia pozwanemu przez powoda oświadczenia z dnia 28 marca 2015 r., to Sąd Okręgowy nie zgadza się ze skarżącym, że powód tej okoliczności nie udowodnił. Przede wszystkim przekonują o tym zeznania powoda, którym Sąd dał w pełni wiarę i samo zaprzeczenie pozwanego nie było tutaj wystarczające, zwłaszcza że świadek M. G. (1), po okazaniu mu rzeczowego oświadczenia powoda, zeznał tylko, że nie przypomina sobie tego pisma, a nie, że powód go nie złożył. Poza tym Sąd drugiej instancji podziela w pełni argumentację Sądu Rejonowego co do częściowej niewiarygodności zeznań ww. świadka, nie znajdując potrzeby jej powtarzania. Uzupełniająco zatem tylko wskazać trzeba, że choć z zeznań M. G. wynika, że wykonanie mebli we wcześniejszym terminie nie było możliwe z przyczyn leżących także po stronie powoda (rzekomy brak informacji o wymiarach i materiałach), ale jak M. G. określał termin wykonania umowy do 26.03.2015 r. (vide mail z 16.03.2015 r., k. 35), to nie miał żadnych uwag i nie żądał żadnych danych czy informacji od powoda. Niestety, pomimo przeprosin za zaistniałą sytuację i deklaracji co do dołożenia starań, aby ukończyć zlecenie, pozwana Spółka deklarowanego terminu nie dotrzymała i przed 28 marca 2015 r. nie wzywała powoda do odbioru dzieła, ani nie zgłaszała gotowości do wydania, co powinno nastąpić w świetle treści § 3 rzeczowej umowy.

W tym kontekście słusznie Sąd Rejonowy ocenił pismo pozwanego z 30.03.2015 r. (k. 37) jako li tylko replikę na złożone oświadczenie o odstąpieniu. Dopiero bowiem w nim pojawia się żądanie informacji co do oświetlenia L. oraz wymiarów lady barowej, co już w świetle ww. omówionego maila pozwanego jest zupełnie niewiarygodne. Poza tym z dużo wcześniejszej korespondencji mailowej stron wynika, że powód zrezygnował (z uwagi na wysoki koszt) z montażu oświetlenia ledowego, a ostatni mail powoda dotyczący ostatecznej wersji regału do klubu nocnego pochodzi z 11 marca 2015 r. i potem zmian już nie było. Niezależnie od daty wysłania powodowi wezwania z 30.03.2015 r. do wykonania przedmiotu umowy, treść tego wezwania pokazuje jak wysoce nieprofesjonalne było podejście pozwanego do realizacji przyjętego zamówienia, gdyż nie dość, że nie przyznał się do opóźnień po stronie lakierni, co zapewne powód byłby w stanie zrozumieć, to jeszcze nie zawahał się wskazać, że do chwili obecnej nie otrzymał zaliczki, od której liczony miał być dwutygodniowy termin realizacji umowy. To dodatkowo pokazuje, że intencją tego wezwania było tylko i wyłącznie zanegowanie zasadności otrzymanego odstąpienia od umowy i uniknięcie wypłaty podwójnej wysokości zadatku.

Poczynione do tej pory wywody czynią bezzasadną znakomitą część zarzutów apelacji, sprowadzających się przede wszystkim do negowania oceny dowodów przeprowadzonej w zaskarżonym wyroku. Natomiast na uwzględnienie zasługiwały te zarzuty pozwanego, które negowały przyjęcie przez Sąd Rejonowy, że świadczenie z umowy zawartej 19 lutego 2015 r. „nie jest ani niepodzielne ani podzielne”, a umowa przewidywała pięć niezależnych od siebie świadczeń. Przy czym i tak odmienna ocena prawna w tym zakresie nie doprowadziła do zmiany wyroku w kierunku postulowanym przez skarżącego.

Otóż zgodnie z art. 379 § 2 k.c. świadczenie jest podzielne, jeżeli może być spełnione częściowo bez istotnej zmiany przedmiotu lub wartości. Odnosząc tę definicję do przedmiotu spornej umowy stwierdzić należy, że każdy mebel wymieniony w § 1 mógł być wykonany przez przyjmującego zamówienie niezależnie od pozostałych elementów i ich wartości. Zresztą tak się stało, że pozwany wykonał roboty z punktów 3 i 4 oraz częściowo 5, a zamawiający to

częściowo spełnione świadczenie przyjął. I choć treść umowy nie wskazuje na wartość poszczególnych mebli/robót, to w okolicznościach tej sprawy bezspornym było ile każdy z nich miał kosztować (vide np. faktura proforma). Poza tym nie był to komplet mebli, co wbrew stanowisku Sądu pierwszej instancji, przekonuje o podzielności świadczenia w znaczeniu możliwości wykonania tylko niektórych mebli/robót bez naruszenia integralności pozostałych i możliwości przyjęcia przez zamawiającego takiego częściowego świadczenia.

Z powyższych względów zastosowanie w niniejszej sprawie miał przepis art. 491 § 1 k.c. i choć Sąd Rejonowy jego zastosowanie wykluczył, to w istocie i tak przyjął, że oświadczenie powoda o odstąpieniu należy rozważać w odniesieniu do każdego z pięciu elementów z § 1 umowy osobno i w tym zakresie, w którym pozwany wykonał zobowiązanie, oświadczenie o odstąpieniu Sąd ten uznał za nieskuteczne, jako pozostające w sprzeczności z treścią art. 394 § 1 k.c. W ocenie Sądu Okręgowego już sama treść oświadczenia powoda z dnia 28.03.2015 r. o odstąpieniu od umowy pokazuje, że intencją składającego to oświadczenie było częściowe odstąpienie od umowy, a więc w części przez pozwanego niewykonanej. Powód wskazał bowiem, że odstępuje od umowy w związku z niewykonaniem w terminie całości robót (a więc wykonaniem ich w części), z jednoczesnym zaznaczeniem, że z uwagi na częściowe wywiązanie się przez wykonawcę z umowy, żądanie sumy dwukrotnie wyższej niż uiszczony zadek zostaje ograniczone o wartość robót wykonanych, tj. 1.690 zł (w pozwie powód uwzględnił jeszcze kwotę 1.027 zł za dolną część regału do klubu nocnego).

O ile więc można Sądowi pierwszej instancji przepisać błędną ocenę co do podzielności przedmiotu świadczenia z umowy stron, o tyle ostatecznie Sąd ten dokonał rozliczenia należnego powodowi podwójnego zadatku z uwzględnieniem faktu, że oświadczenie o odstąpieniu nie dotyczyło całości przedmiotu umowy, a zatem zadek powinien podlegać zwrotowi w części proporcjonalnej do wartości robót niewykonanych przez pozwanego. Szczegółowe wyliczenie w tym zakresie Sąd Rejonowy zawarł na stronach 9-10 pisemnych motywów zaskarżonego wyroku, uwzględniając także konieczność częściowego zaliczenia zadatku na poczet wynagrodzenia za wykonane elementy przedmiotu umowy (art. 394 § 2 k.c.) i Sąd odwoławczy w całości to rozliczenie aprobejuje, bez potrzeby jego powielania. Podkreślić przy tym trzeba, że taki sam kwotowo wynik rozliczenia zadatku zostałby osiągnięty przy uwzględnieniu regulacji z art. 491 § 2 k.c., gdyż i tu podlegająca zwrotowi wysokość zadatku musiałaby być ograniczona do kwoty odpowiadającej wartości podzielnego świadczenia niewykonanego.

Biorąc pod uwagę całokształt przytoczonych okoliczności i powołanej argumentacji, Sąd Okręgowy uznał, że zaskarżony wyrok odpowiada prawu, zaś apelacja jako bezzasadna podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. obciążając nimi w całości pozwanego jako stronę przegrywającą postępowanie w drugiej instancji. Na koszty te złożyło się wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika reprezentującego stronę powodową w kwocie 2.400 zł, zgodnie z treścią § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804), którego zastosowanie w tej sprawie wynikało z daty wniesienia apelacji.

SSO(...)SSO (...)SSO (...)